Warszawa. № 285. Rok 1860.

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

Niedziela. Dnia 16/28 Pazdziernika.

Ciepła dziś rano stopni 3
Ciepła wczoraj w południe stopni 7.
Jutro Św. Narcyssa B. i Euzebji.

Wschód słońca o godz. 6 min. 51
Zachód „ „ 4 „ 37
Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 7

CENA KRONIKI:
w Warszawie: Kwartalnie Rsr. 1 kop. 35. (złp. 9).
„ „ Miesięcznie kop. 45, (złp. 3).
Numer pojedyńczy kop. 2½ (groszy 5).
Na poczcie: w Królestwie kwartal. Rsr. 2 kop. 25 (złp. 15)
w Cesarstwie. Rocznie Rsr. 13.—Półrocznie Rs. 6 kop. 50.
„ „ Kwartalnie Rs. 3 kop. 25 (w kopertach).

Magistrat miasta Warszawy. Z powodu nadzwyczajnego braku monety zdawkowej, JO. Książę Namiestnik Królestwa, dla zaradzenia trudności, na jakie z tej przyczyny wystąwioną jest uboższa klassa mieszkáńców m. Warszawy, przy zakupywaniu koniecznych do życia artykułów, polecić raczył: 1) Zarządzić za pośrednictwem magistratu wymianę bez ażja drobnym przekupniom koniecznych artykułów do życia, jako też piekarzom i rzeźnikom, codziennie od 3ch do 5ciu rubli srebrem, drobną monetę w jedne ręce na ten cel, ażeby taż moneta, używaną przez nich była dla wydawania reszty osobom zakupującym pomienione artykuły; ilekroć zajdzie tego potrzeba; 2) rozciągnąć dozór, aby wspomnieni przekupnie uie ważyli się spekulować na wspomnionej monecie i aby taż używaną była w zupełności stosownie do swego przeznaczenia. Nadto Jego Książęca Mość polecił zarządzić jak najściślejszy dozór nad tem, aby całkowita drobna moneta otrzymywana w poborach na rogatkach, wnoszoną była w naturze i bez zamiany na pieniądze papierowe do kasy magistratu; dla użycia onej również na cel powyższy, zaś z funduszów skarbowych wypłacane będze Magistratowi na ten cel po rs. 300 monetą zdawkową, Magistrat w wykonaniu polecenia komisji rządowej spraw wewn. i duch.: otrzymanego przez reskrypt z dnia 12 (24) października r. b. nro 39153/21042, podając niniejszem powyższy rozkaz Jego Książęcej Mości Namiestnika Królestwa do wiadomdści: oznajmia: że z dniem 17 (29) października r. b. rozpoczętą będzie przy kassie głównej ekonomicznej m. Warszawy wymiana bez ażja na monetę zdawkową od rs. 3ch do 5u w jedne ręce, a to tym, którzy się do takowej wymiany kwalifikują, to jest rzeczywiście drobnym przekupniom, pierwszych artykułów żywności, jakoteż piekarzom oraz rzeźnikom. Wymiana takowa uskutecznianą będzie codziennie, z wyjątkiem świąt i dni galowych, a ze względu na zatrudnienia w godzinach przedpołudniowych stanów zarobkowania do tejże wymiany dopuszczonych czynioną będzie od godziny 3-ej do 5-ej po południu.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu Andrault.— Naczelnik kancelarji Luceński.

STATYSTYKA, PRZEMYSŁ, HANDEL i t.d.

Wyciąg z obrazu działań Rządu Królestwa Polskiego w latach 1857 i 1858, złożonego Najjaśniejszemu Panu przez Namiestnika Królestwa.

III. Wydział Sprawiedliwości.

(Dalszy ciąg.)

Sądownictwo karne. Pozostało z lat poprzednich spraw niesądzonych: w 1857 roku 14,603, w 1858 roku 12,275; przybyło spraw nowych: w 1857 roku 47,933, w 1858 roku 59,066, razem zatem spraw było: w 1857 roku 62,536, w 1858 roku 62,841; z spraw tych dochodzono przestępstw: w 1857 roku 57,822, w 1858 r. 58,874; w 1857 roku w porównaniu z 1856 rokiem było spraw więcej o 321; w 1858 roku w porównaniu z 1856 rokiem, było spraw więcej o 1,133. Z wszystkich spraw karnych stanowczo osądzono wyrokami: w 1857 roku 5,029, w 1858 roku 6,191; zreponowano: w 1857 roku 25,511, w 1858 roku 24,285; razem ostatecznie załatwiono: w 1857 roku 30,540, w 1858 roku 30,971; to jest w 1857 roku w porównaniu z 1856 rokiem więcej o 2,429; w 1858 roku w porównanru z 1857 rokiem mniej o 69. Z liczby ostatecznie załatwionych; osądzono wyrokami w 1-ej Instancji w 1817 roku 28,750, a w 1858 roku 44,345 spraw. W wielu sprawach nieostatecznie w 1-ej i 2-ej Instancjach sądzonych, wyroki uzyskały prawomocność: w skutek poprzestania na wyrokach osądzonych, z powodu ich śmierci lub z powodu pojednania się stron. W sprawach sądzonych przez Sądy karne było przestępstw i przestępców: w 1857 roku 57,814, a w 1858 roku 68,563. W sprawach tych było obwinionych: w 1857 roku 81,372, w 1858 roku 81,452; w 1857 roku więcej aniżeli w 1856 roku osób 551; w 1858 roku więcej niż w 1857 roku osób 80. W tej liczbie: mężczyzn; w 1857 roku 65,737, w 1858 roku 65,721; kobiet: w 1857 roku 15,635, w 1858 roku 15,731; a mianowicie: odpowiadających z wolności: w 1857 roku 74,044, w 1858 roku 75,340; z więzienia: w 1857 roku 7,328, w 1858 roku 6,112; w liczbie tej obwinionych było: ze względu na moralność; poprzednio nie karanych: w 1857 roku 78,829, w 1858 roku 79,000; raz poprzednio karanych: w 1857 roku 1,811, w 1858 roku 1,716; kilka razy poprzednio karanych: w 1857 roku 722, w 1858 roku 836; ze względu na religją: chrześcjan: w 1857 roku 65,850, w 1858 roku 66,302; żydów: w 1857 roku 15,483, w 1858 roku 15,136; ze względu na wiek: nie mających 21 lat: w 1857 roku 3,029, w 1868 roku 3,432; mających od 31 do 50 lat: w 1857 roku 74,106, w 1858 roku 74,004; mających więcej nad 50 lat: w 1857 roku 4,237, w 1858 roku 3,926; ze względu na stan: szlachty: w 1857 r. 2,201 w 1858 roku 2,374; kupców: w 1857 roku 405, w 1858 roku 386; mieszczan: w 1857 r. 16,186, w 1858 roku 15,931; włościan: w 1857 ruku 62,580, w 1858 roku 62,816; ze względu na ukształcenie: mających wyższą oświatę: w 1857 r. 1,635, w 1858 roku 1,712; umiejących czytać i pisać: w 1857 roku 15,186; w 1858 r. 14,902; nieumiejących czytać i pisać: w 1857 r. 64,551, w 1858 roku 61,888. W stosunku do ludności Królestwa na 1,000 osób przypada przestępców w 1857 roku 17; ze względu na religję na 1,000 osób przypada przestępców: chrześćjan: w 1857 roku 15, w 1858 roku 19; żydów, w 1857 r. 26, w 1858 roku 25. Aresztowanych z spraw kryminalnych było: w domach badań, w 1857 roku 6,138, w 1858 roku 5,194; w aresztach detencyjnych: w 1857 roku 1,709, w 1858 roku 2,043; razem: w 1857 roku 7,847, w 1858 roku 7,237.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

AUSTRJA.

Wiedeń 24 października. JCK. Ap. Mość raczył wydać następujące pisma odręczne, które tu podajemy w tej kolei, w jakiej umieszczone były wczoraj w *Gazecie wiedeńskiej*, dodając, że wszystkie te pisma czyli listy noszą datę: „Wiedeń 20 października 1860 r.“ i podpis J. C. Mości. Tak datę jak i podpis wypuszczamy z pod tych listów, a dla ułatwienia opatrujemy każdy z nich liczbą bieżącą:

1) Kochany hrabio Rechbergu! W dopełnieniu dyplomu mojego dziś ogłoszego, w celu uporządkowania stosunków prawno-politycznych monarchji, spowodowany jestem liczbę radców państwa mających być przez sejmy wysyłanych podnieść do stu.

Rozkład takowych na pojedyncze kraje koronne odbyć się ma w stosunku do rozległości, ludności i opodatkowania ich.

Przepisy odnoszące się tutaj, jak również wszelkie zmiany i modyfikacje, jakie skutkiem postanowień moich od tego czasu ogłoszonych zaszły w dawniejszych patentach i rozporządzeniach tyczących się rady państwa mają być zebrane w jeden organiczny statut rady państwa i przedłożone mi do potwierdzenia.

2) Kochany kuzynie Arcyksiąże Wilhelmie! Postanowiwszy dotychczasową naczelną komendę armji przemienić w ministerjum wojny i kierunek onego powierzyć tymczasowo fmp. hrabiemu Degenfeld-Schomburg, mianuję Waszą Miłość Dyrektorem artylerji polowej przy armji w królestwie Lombardzko-Weneckiem, oznajmiając oraz moje najzupełniejsze zadowolenie z Waszych zawsze udowodnionych, niezmordowanie gorliwych usług.

3) Kochany kuzynie Arcyksiąże Albrechcie! Przyzwalając z prawdziwem uznaniem na prośbę Waszej Miłości do Mnie zaniesioną, zamianowałem Was dowódzcą 7-go korpusu armji i o tem Was zawiadamiam.

4) Kochany Jenerale Broni Kawalerze Benedeku! Spowodowany jestem uwolnić cię od zawiadowania administracją polityczną i jlną komendą krajową w mojem królestwie Węgierskiem, okazując ci moje zupełne zadowolenie, a pozostawiając cię przy dotychczasowem charakterze ilnego kwatermistrza i szefa jlnego sztabu kwatermistrzostwa, powierzam ci jeneralną komendę armji i krajową w mojem królestwie Lombardzko-Weneckiem, w Karyntji, Krainie, Tyrolu i Wybrzeżu.

5) Kochany hrabio Thunie! Spowodowanym się być widzę uwolnić cię łaskawie od naczelnictwa ministerjum spraw duchownych i oświecenia i powołać cię do mojej stałej rady państwa. Zarazem w uznaniu szczególnych twoich usług nadaję ci wielki krzyż mojego

orderu Leopolda, z uwolnieniem od taksy.

6) Kochany hrabio Nadasdy! W skutku przedstawionej przez ciebie prośby o uwolnienie od naczelnictwa ministerjum sprawiedliwości, spowodowany jestem uwolnić cię łaskawie od takowego, i nadaję ci w uznaniu wybornych usług na tej posadzie oddanych, wielki krzyż mojego orderu Leopolda bez taksy. Zarazem zaś mianuję cię vice-prezesem mojej stałej rady państwa.

7) Kochany baronie Thierry! Uwalniając cię łaskawie na twoje życzenie od naczelnictwa ministerjum policji, nadaję ci w uznaniu twoich szczególnych usług, mój order korony żelaznej pierwszej klassy bez taksy, i spowodowany jestem powołać cię do mojej stałej rady państwa.

8) Kochany hrabio Rechbergu! W związku z wydanemi dziś przezemnie postanowieniami o stanowczem prawno-politycznem uszktałtowaniu mojej monarchji, spowodowany się być widzę, zwinąć ministerstwa spraw wewkętrznych, sprawiedliwości i wyznań jako ogólne władze centralne, przywracając równocześnie moję królewsko-węgierską kancelarją nadworną i moję kancelarją nadworną siedmiogrodzką i powierzając naczelny kierunek spraw administracyjno-politycznych innych krajów monarchji ministerstwu, które nosić będzie nazwę, „Ministerstwa Stanu," a którego naczelnik ma mieć tytuł „Minister Stanu."

Mój węgierski kanclerz nadworny jest członkiem rady ministrów.

Administracyjne sprawy ministerstwa wyznań i oświecenia przydzielone będą ministerstwu stanu i właściwym kanclerzom (nadwornym). Wszelako utworzoną ma być równocześnie rada publicznego wychowania, która zajmować się będzie naukowemi i dydaktycznemi zadaniami i reprezentować je ma, a przy mojej radzie ministrów, jakoteż przy wszystkich władzach administracyjnych służyć ma w tym względzie jako rada przyboczna.

Co się tyczy spraw sądowych i wymiaru sprawiedliwości w mojem królestwie Węgierskiem, postanowiłem przywrócić kurją królewską pod przewodem *Judex curiae* w Peszcie, na inne zaś kraje moje, z organiczeniem o ile można apelacji do dwóch instancji, ustanowić w Wiedniu sąd kassacyjny, którego prezes w radzie ministrów reprezentować ma interesa i stanowisko sądownictwa. Reprezentacja węgierskich spraw sądowniczych w radzie ministrów, odbywać się ma na podstawie wniosków *judicis curiae*, przrz mojego węgierskiego kanclerza nadwornego.

Reprezentacja spraw ekonomicznych i handlowych monarchji w mojej radzie ministrów odbywać się będzie przez ministra handlu. Co do zakresu działalności jego, który bynajmniej nie powinien być administracyjnym, zachowuję sobie wydanie postanowień.

Aż do ostatecznego przeprowadzenia nowej organizacji, czynności odbywać się mają w zwykły sposób.

9) Kochany hrabio Gołuchowski! Z powodu przemiany, jaka ma zajść w urządzeniu ministerstwa spraw wewnętrznych, stosownie do wydanego dziś przezemnie pisma odręcznego, mianuję Cię Moim Ministrem Stanu.

10) Kochany Baronie Mecsery! Uwolniwszy łaskawie barona Thierry na własne jego żądanie z posady, mianuję Cię Moim Ministrem Policji.

11) Kochany Marszałku polny Poruczniku Hrabio Degenfeld! Spowodowany jestem uwolnić Cię od dowództwa armji w królestwie Lombardzko-Weneckiem z zupełnem zadowoleniem Mojem prowadzonego, i mianuję Cię tymczasowo Moim Ministrem wojny.

12) Kochany Baronie Vay! Mianuję Cię Moim węgierskim Kanclerzem nadwornym.

13) Kochany Szefie sekcji Kawalerze Lasser! Mianuję Cię Moim Ministrem, i masz objąć tymczasowo opróżnione w skutku wystąpienia hr. Nadasdego kierownictwo Ministerjum sprawiedliwości, dopóki nakazana przezemnie reforma centralnego zarządu sądownictwa nie zostanie przeprowadzoną.

Zarazem nadaję Ci godność tajnego radcy, uwalniając od taksy.

14) Kochany Hrabio Szecsen! Mianuję Cię Moim Ministrem, nadając Ci równocześnie godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

15) Kochany Hrabio Gołuchowski! Wypowiedziawszy w postanowieniach Moich z dnia dzisiejszego zasady, podług których odtąd wszystkie kraje Mojej monarchji mają za pośrednictwem sejmów i Rady państwa brać udział w rzeczach prawodawstwa, polecam Ci, abyś mi bezzwłocznie przedłożył projekta do ordynacji krajowych i statutów na tej podstawie wydać się mających.

Weźmiesz sobie przy tem za niezmienne prawidło, że na sejmach wszystkie stany i interesa każdego z osobna kraju w odpowiednim stosunku reprezentowane będą, ażeby w ten sposób prawa i swobody wiernych Stanów w krajach Moich, w miarę stosunków i potrzeb obecnych były rozwijane, szerzone i z interesami ogółu monarchji pogodzone. Osobliwie zaś ordynacje krajowe i statuta mają zapewnić dotyczącym krajom prawo współudziału w wykonywaniu władzy ustawodawczej pod względem tych przedmiotów, które należą do kompetencji sejmów; następnie prawo udawania się do Mnie we wszystkich przedmiotach tyczących się potrzeb i pomyślności kraju, przedstawiania bezpośrednio i pośrednio życzeń. i wniosków, stawiania wniosków ze względu na obwieszczone prawne rozporządzenia i urządzenia, o ile takowe szczególny wywierają wpływ na kraj dotyczący, naradzania się nad szczególnemi sprawami krajowemi i wydawania uchwał, uchwalania sposobów poboru funduszów potrzebnych na wewnętrzne wydatki krajowe, kontrolowania obrotu takowych i samoistnego zawiadywania majątkiem krajowym. Po wydaniu i obwieszczeniu ordynacji krajowych i statutów, przedłożysz Mi bezzwłocznie wnioski swoje co do czasu zwołania sejmów.

Polecam Ci następnie, abyś w jak najprędszym czasie wypracować kazał wnioski w celu przeprowadzenia samorządu w obwodach i powiatach, i abyś takowe prace przedłożył Mi do decyzji.

Zarządzisz ogłoszenie i obwieszczenie potwierdzonych przezemnie w zgodzie z pomienionemi zasadami, ordynacji krajowych i statutów dla Moich księstw Styrji, Karyntji, Salzburga i dla uksiążęconego hrabstwa Tyrolu.

16) Kochany baronie Vay! Powołując napowrót do życia konstytucyjne instytucje Mojego królestwa Węgierskiego w duchu wydanego dnia dzisiejszego przezemnie dyplomu, mającego uporządkować wewnętrzne stosunki prawno-polityczne monarchji, oczekuję od Ciebie wniosków co do czasu zwołania sejmu, który chcę jak najprędzej przyśpieszyć, gdyż zamiarem jest Moim, ostateczne uporządkowanie prawno-politycznych stosunków Mojego królestwa Węgierskiego jak najrychlej w duchu ustaw uwieńczyć wydaniem dyplomu i Moją koronacją.

Starodawna zasada węgierska prawa publicznego, że władza prawodawcza, to jest prawo wydawania ustaw, zmieniania ich, tłumaczenia albo znoszenia, wykonywaną ma być jedynie przez prawego panującego wspólnie z sejmem, a bez niego nie może mieć znaczenia,—zasada ta ma na przyszłość wejść napowrót w wykonanie w Mojem królestwie Węgierskiem pod względem kompetencji sejmu węgierskiego, z jedynym wyjątkiem tych przedmiotów, nad któremi obradować ma Rada państwa w myśl postanowień zawartych w dziś ogłoszonym dyplomie.

Pragnąc, aby celem zwołania najbliższego sejmu węgierskiego, wzięto za podstawę przepisy art. 3go ustawy z r. 1608, tyczące się formy i sposobu zbierania się sejmów, z uwzględnieniem atoli tych specjalnych praw co do wysyłania posłów, które od owego czasu przez późniejsze prawa nadano niektórym korporacjom, i mając na względzie niewątpliwie konieczną, a w częstych uchwałach sejmowych i ustawach zastrzeganą organizacją stanowczą ciała sejmowego, którą przekazuję pod obrady pierwszego sejmu węgierskiego: stałą jest przecież wolą Moją, aby po zniesieniu uprzywilejowanego stanowiska szlachty, po przypuszczeniu wszystkich klas bez różnicy rodu do urzędów i do prawa posiadania własności nieruchomej, po usunięciu pańszczyzny chłopskiej i danin, jak również w myśl zaprowadzenia powszechnego obowiązku służby wojskowej i płacenia podatków,—zamieszczono w przepisach, które tymczasowo naznaczę dla przyszłego sejmu, że i te klasy poddanych Moich królestwa Węgierskiego, które dawniejszemi czasy nie były do wyborów uprawnione, brały udział w wyborach na sejm, i w tym celu na nowo uznaję i zatwierdzam prawa przyznane tym klasom w moc artykułów 8, 9, 10 i 13 ustawy sejmowej z r. 184⁷⁄₈, pod względem zaś innych na tym sejmie wniesionych ustaw, zostających w sprzeczności z dyplomem Moim dziś wydanym i z Mojemi decyzjami, zastrzegam sobie ich rewizją i zmienienie drogą uchwał sejmowych.

Aby należycie przygotować postanowienie Moje co do tymczasowego porządku wyborczego, ma się odbyć jak najwcześniej w Ostrzyhomiu (Gran) pod przewodem kardynała Prymasa węgierskiego narada, na której zasiadać mają mężowie odznaczający się stanowiskiem swojem na urzędzie lub w obywatelstwie, zdolnościami, usługami publicznemi lub zaufaniem publicznem, a pod tym względem porozumiesz się z Prymasem co do liczby i osób mających być powołanemi na członków, i obaj przedłożycie Mi obustronne wnioski wasze. Komisja ta przedłoży Mi swoje przedstawienia za pośrednictwem nadwornej kancellarji węgierskiej, a Ja sobie zastrzegam oznaczyć jej bliżej te kwestje, które rozstrzygnięte być mają pod względem tymczasowej ustawy wyborczej dla przyszłego sejmu.

A mianowicie komisja ta mając na uwadze uznaną niedostateczność dawniejszego stanowiska na sejmie wolnych miast królewskich w duchu ponawianych propozycji królewskich i uchwały sejmowej z r. 184³⁄₄, już na najbliższy sejm wnioski swoje ma postawić.

17) Kochany baronie Vay! Przywracając w myśl Moich dziś obwieszczonych postanowień instytucje konstytucyjne Mojego królestwa Węgierskiego i służącą od wieków krajowi temu na podstawie wielorakich staw, dyplomów i zapewnień administrację polityczną i sądową, a równocześnie mając w myśl art.

11 z r. 1741 staranie, aby sprawy węgierskie traktowane i reprezentowane były w Mojem ogólowem ministerstwie przez Węgrów, masz Mi bezwłocznie przedłożyć wniosek względem obsadzenia posad najwyższego sędziego krajowego i Tawernika (*Tavernicus*).

Dopóki nie nastąpi nominacja Namiestnika dla Węgier, *Tavernicus* ma przewodniczyć namiestnictwu i trzymać w swych ręku kierownictwo całej administracji politycznej.

Dla administracji wewnętrznej kraju, przywróconą ma być namiestnictwo królewskie w myśl art. 97, 98, 101 i 102 z r. 1723, zastrzegając wypowiedzianą w art 5 z r. 184¾ zasadę przypuszczalności do urzędów wszystkich klas obywateli, a pod względem organizacji namiestnictwa w myśl art. 16 z roku 1760 należy Mi przedłużyć wnioski jak można najśpiesznięj.

18) Kochany baronie Vay! Gdy zamiarem jest Moim, całą administracją sądową Mojego królestwa Węgierskiego przenieść napowrót do tegoż królestwa, przeto Mój *Judex Curiae* ma Mi przedstawić kilka zdolnych osób na członków Kurji królewskiej, która pod jego przewodnictwem wraz z zawezwanemi innemi kompetentnemi osobami ma się przedewszystkiem zająć kwestjami organizacji sądownictwa węgierskiego i za pośrednictwem Mojej kancellarji węgierskiej przedłożyć Mi bezzwłoczne wnioski swoje w tej mierze, przy czem samo się przez się rozumie, że w interesie bezpieczeństwa własności i nietykalności stosunków prawa prywatnego, wszystkie postanowienia i urządzenia ksiąg prawa cywilnego i karnego tak długo obowiązywać w zupełności winny, dopóki pod tym względem nie zajdą jakowe zmiany na drodze ustawodawczej.

19) Kochany Baronie Vay! Gdy przywrócenie dawniejszej więgierskiej konstytucji komitatowej stało się koniecznem następstwem Moich dzisiejszych postanowień pod względem ożywienia na nowo konstytucyjnych urządzeń Mojego królestwa Węgierskiego, a takowe już w piśmie Mojem odręcznem z dnia 19 kwietnia r. b. zapowiedzianem było, przeto dawne granice komitatów mają być na nowo przywrócone.

Masz Mi zatem odpowiednio do tego przedstawić natychmiast wnioski względem zamianowania nadżupanów komitatowych.

Stanowcze uporządkowanie i uorganizowanie komitatów pozostawia się obradom najbliższego sejmu węgierskiego.

Aż po ten czas nadżupani mają dla odbywania administracyjnych czynności komitatów, utworzyć wydziały z osób należących do komitatu, tudzież ustanowić magistrat komitatowy.

Co do sposobu utworzenia tych wydziałów komitatowych, jak również co do liczby członków w nich zasiadających, w czem rozmaite stany i żywioły ludności należycie uwzględnionemi być muszą, nakoniec co do sposobu odbywania czynności administracyjnych i sposobu naznaczania magistratów komitatowych, masz Mi, przedstawić bezzwłocznie, uwzględniając rozmaite stosunki komitatów, wnioski do instrukcji, która służyć będzie za formę postępowania, dopóki stanowcza ustawa nie przyjdzie do skutku.

20) Kochany Baronie Vay! W dodatku do wydanych przezemnie pod dzisiejszą datą postanowień, przywracając język węgierski jako biurowy i urzędowy dla wszystkich władz politycznych i sądowych Mojego królestwa Węgierskiego, tak w służbie wewnętrznej jako i we wzajemnych stosunkach władz, nakazuję oraz, aby gminom miejskim i wiejskim pozostawiono wolny wybór języka w ich sprawach gminnnych, kościelnych i szkolnych; następnie, aby każdemu było zostawione do woli używanie na zgromadzeniach komitatowych miejskich i gminnych któregokolwiek z języków w kraju zwykłych, i aby w każdym z tych języków wolno było zanosić do władz podania lub prośby, a załatwianie takowych w tymże samym języku odbywać się ma; aby nakoniec urzędnicy sądowi i polityczno-administracyjni, wszelkie rozporządzenia i rozkazy wydawane do gmin bezpośrednio, w tym języku sporządzali, jakiego gmina do swych spraw gminnych używa.

Co się tyczy języka wykładowego na uniwersytecie peszteńskim, widzę się być spowodowanym wypowiedzieć w zasadzie, że stan rzeczy przed r. 1848 ma być wzięty za punkt wyjścia. Gdyby jednak ogólne dobro wyższego naukowego wykształcenia wymagało dokładnego zbadania i zupełnego ocenienia, zasięgnąć należy zdania Kardynała Prymasa węgierskiego i właściwego grona nauczycieli, a niemiestnictwo królewsko-węgierskie przedstawi Mi umotywowany wniosek pod względem ostatecznego załatwienia tego przedmiotu; dopóki zaś to nie nastąpi, zarządzić należy, aby odczyty na uniwersytecie peszteńskim mogły być jak najspieszniej otwarte, z zastosowaniem o ile się da, zasady przezemnie postawionej.

Co się tyczy języka naukowego po gimnazjach, Namiestnictwo Moje węgierskie ma wysłuchać w tej kwestji właściwych dostojników kościelnych i władze polityczne, a następnie grona nauczycieli tych zakładów naukowych, czy i jakie zmiany okażą się potrzebne i pożądane pod względem języka naukowego w nich zwykle używanego, poczem przedłożyć Mi bezzwłocznie wnioski swoje za pośrednictwem Mojej nadwornej kancelarji węgierskiej.

W końcu objawiam stałe Moje postanowienie, że na tem polu, jako i na wszystkich, gdzie się spotykają interesa różnych języków i narodowości, najenergiczniej występować zamierzam przeciw wszelkiemu w jakibądź sposób wykonywanemu przymusowi lub ucisknowi, jak również przeciw wszelkiemu nieuprawnionemu wywoływaniu, popieraniu i zatruwaniu narodowych i językowych przeciwieństw.

(*Czas*).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Artykuł *Constitutionela*, którego rozbiór krótki podaliśmy wczoraj, sprawił w Paryżu mocne wrażenie. Podpisany jest przez sekretarza redakcji p. Boniface; ale pogłoska przypisuje redakcją artykułu autorowi sławnej broszury *Papież i Kongres* i że tak jak i owa broszura, artykuł ten pochodzi z wyższych wskazówek. Zresztą charakter tego dzieła zdaje się potwierdzać domysły; jest to manifest polityki cesarza Napoleona we Włoszech, świetna obrona tej polityki w obec Europy napisana z wielką zręcznością i niezaprzeczonem umiarkowaniem. Sprzyja artykuł ten wyzwoleniu Włoch i stara się zapewnić pokój Europy.

Wiadomość o wzięciu Kapui była przedwczesna, ale spodziewać się można, że sprawdzi się lada chwila. Gdy w Gaeta dowiedziano się o wejściu Piemontczyków do królestwa neapolitańskiego, zrozumiano, że linja Volturna jest zbyt rozwlekłą, ażeby ją można korzystnie bronić, i że należy bardziej skoncentrować się, aby módz opierać się lepiej. Postanowiono więc opuścić Kapuę i dla zabezpieczenia tego ruchu posłano na spotkanie armji piemonckiej oddział wojsk, który bił się pod Isernia. Tym sposobem garnizon Kapui miał kilka dni więcej do porobienia przygotowań, a dziś według zapewnień ma zupełnie opuścić Kapuę, aby skoncentrować się poza Garigliano.

Z Neapolu z d. 20 października donoszą, że rząd stara się wszystko uporządkować, organizuje armją, tak aby ją można wcielić do armji Włoskiej, wydaje nominacje na wszystkie urzędy publiczne i stara się wynagradzać tych, którzy zasłużyli sobie na to pod jakimkolwiek względem, tak jakby Garibaldi lada dzień miał usunąć się.

Zresztą, wiadomo, że dyktator publicznie oświadczył, że natychmiast po głosowaniu złoży władzę w ręce króla.

Gazeta rządowa turyńska ogłasza dekreta królewskie, mianujące jenerałami broni, jenerałów Fanti, Della Rocca, Cialdini i Durando. Jest to najwyższy stopień w hierarchji wojennej piemonckiej. Zdziwiono się w Turynie, że w liście awansów nie zamieszczono Garibaldego. Zdaje się, że dla niego utworzony będzie wyjątkowy tytuł marszałka, odpowiedni dawnemu francuzkiemu *connetable* i który daje się tylko w nagrodę usług nadzwyczajnych.

Rząd sardyński mianował już komisarzy do Neapolu i Sycyji pp. Farini i Montezemolo. W miejsce pierwszego z nich zawiadywać będzie ministerstwem spraw wewnętrznych komandor Minghetti.

Kwestja więc Włoch południowych postępuje naprzód: gabinet turyński działa energicznie. Słychać że nakazany będzie pobór 100,000 wojska i można temu wierzyć, ze względu na ciągłe wojenne wieści nadchodzące ze strony Austrji.

Do Syrji mają i inne mocarstwa europejskie posłać kontyngensa, ponieważ zanosi się na dłuższy tam pobyt Francuzów. W Konstantynopolu aresztowano wiele osób.

(*Ind. Bel*).

Berlin 25 października. Piszą nam z Wiednia:

Obecne uzbrojenia Austrji wielostronnie uważane są jako wstęp do zaczepnych działań przeciw Piemontowi. Tak nie jest bynajmniej, Austrja z największą stanowczością zapewnia, że nie wda się w żadne układy, mające na celu odstąpienie Wenecji. Chociaż gabinet turyński oświadcza, że zadanie jego nie prędzej spełnionem zostanie, aż gdy Wenecja będzie przyłączoną do Włoch, jednakże ze strony Austrji jest to tylko potrzebną ostrożnością, jeśli przygotowuje się na atak rewolucji, albo Sardynji, tem bardziej, że te dwie strony nie przyzwyczajone są tracić czas na wypowiadanie wojny. Taka ostrożność tem bardziej jest powinnością Austrji, ponieważ ona w Tieplitz wyraźnie zawarowała sobie, że bez obcej pomocy prowadzić będzie walkę, dopóki Sardynja walczyć będzie z pomocą samej tylko rewolucji.

Berlin 26 października. Donoszą nam z Paryża, że oświadczenia, jakie poseł austrjacki książę Metternich, zaraz po powrocie do Paryża, ma dworowi francuzkiemu przedstawić, stanowić będą podstawę nowej zupełnie fazy.

Z Turynu z bardzo dobrego źródła dowiadujemy się, że Garibaldi i Cavour zamierzyli uorganizować do wiosny armją 300,000 ludzi flotę 100 okrętów i zaciągnąć pożyczkę 200 miljonów, aby uderzyć następnie na Wenecją.

Londyn 24 października. Dzisiejszy *Times* zamieszcza depeszę z Neapolu z dnia wczorajszego według której wojska królewskie opuściły Cajazzo i okolicę, i przeniosły się z linji Volturno na Garigliano.

Londyn 26 października. Daily News zawiera artykuł, w którym między innemi powiada, że *Preussische Zeit.* zupełnie błędny wyciąga wniosek ze zjazdu w Koblenz.

Zjazd ten w niczem nie zmienił polityki Anglji. Depesza Russella do Sir Hudsona w niczem nie nadwerężyła zasady nieinterwencji. Austrja napadnięta przez Piemont prawdopodobnie wyszłaby z walki zwycięzko. P. Thouvenel oświadczył księciu Metternichowi że w razie porażki, Francja nie gwarantuje Piemontowi posiadłości Toskanji i Romanji. Nota więc wskazując na niebezpieczeństwo napadu wyświadczyła Włochom przysługę.

Wiktor Emanuel ma nakazać pobór 100,000 wojska.

Paryż 24 października. Poseł austrjacki p. Metternich przybył tu dzisiaj. P. Hübner pojechał do Wiednia, a nie do Wenecji.

Paryż 24 października. Ostatnie depesze z Neapolu donoszą, że czynności wyborcze zostały ukończone 22 b. m. Sądzą, że wotum wypadnie na korzyść anneksji jednozgodnie prawie w całem państwie Obojga Sycylji. Ten rezultat był powszechnie przewidywany i zapowiadany przez władze wszystkich prowincji jako niezawodny.

Korpus piemoncki jenerała Cialdini koncentruje się między Isernia i Venafro, gotowy przejść przez Volturno; operacja ta ma się odbyć za kilka dni w obecności króla Wiktora-Emanuela.

Wojsko neapolitańskie cofnęło się ku Kapui, która niezwłocznie zostanie opuszczoną.

Korpus 5.000 żołnierzy ma zasłaniać odwrót wojsk królewskich, które się cofną do Gaety.

Paryż 26 października. Giełda na pogłoskę, że propozycja kongresu została przyjętą rozpoczęła trzyprocentową rentę na 69 i podniosła się do 69,10, potem jednak spadła na 68,80 i przy zamknięciu utrzymywała się bardzo słabo.

Marsylja 24 października. Piszą z Konstantynopola dnia 17. Zapewniają że ambasadorowie obcych mocarstw zażądali od Dywanu aby wysłano do Azjatyckiej Turcji na inspekcją jakiego wielkiego dygnitarza, tak jak to niedawno zrobiono w Turcji Europejskiej.

Ponieważ przybywanie wojsk francuzkich w Syrji koniecznie się przedłuży, to i inne mocarstwa zamyślają tam posłać swoje kontyngensa.

Podobno aresztowano wiele osób z armji i duchowieństwa w Konstantynopolu, gdzie wzrasta nieustannie nędza i wzburzenie umysłów.

Turyn 26 października. Dzisiejsza *Opinione* donosi, że komandor Minghetti mianowany został ministrem spraw wewnętrznych, Farini nadzwyczajnym komisarzem do Neapolu, a margrabia Montezemolo, komisarzem w Sycylji.

Hiszpanja zaprotestowała przeciw wejściu Piemontczyków do królestwa Obojga Sycylji, i odwołała swojego posła.

Medjolan 24 października. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi:

Głosowanie ludności w Neapolu i Sycylji, z bardzo małemi wyjątkami, wypadło na korzyść przyłączenia.

Senat odbywa dziś ostatnie posiedzenie.

Ricasoli usuwa się od zupełnie od życia publicznego.

W Genui oczekują przybycia kutra *Emulation*, który wiezie z Sztokholmu 100 dział fortecznych i inny materjał wojenny.

Mówią, że jedna brygada piemoncka nosić będzie nazwisko Garibaldego i otrzyma jako uniform czerwoną koszulę.

Konstantynopol 24 października. Cesarsko-austrjacki internuncjusz przybył tu dziś z Bejrutu.

Rząd urzędownie zaprzecza wieści o wydaniu nowych kaimów.

Giełda dobrze stoi.

(*Staats. Anz.*)

Pogadanka o pogodzie, deszczu, urodzajach i t. p.

(Dokończenie).

Zapytajcie pierwszego gospodarza o środek np. przeciw wściekliźnie, zaraz da przepis niezawodny przeciw tej chorobie, na którą najodważniejszy nie może patrzeć bez przerażenia; na wsi mało wierzą w użyteczność kopek, lecz wiele ufają skuteczności simplicjów.

Zapytajcie biegłego weterynarza p. Sanson, który szczegółowo badał i zgłębił wściekliznę: jakie jest lekarstwo przeciw tej chorobie? powie że nie ma żadnego, lub jedno tylko silne przewiązanie powyżej ukąszenia i wypalenie rany rozpalonem żelazem. Nie należy łudzić się skutecznością innych kaustyków stałych lub ciepłych, najsilniejsze bowiem są zasłabe, jedno tylko żelazo rozżarzone ratuje. Sanson wydał dziełko „Le meilleur préservatif de la rage," małą wyborną książkę, pełną anegdot i obserwacji nauczających, mądrych rad i użytecznych objaśnień. Ponieważ ta książka jest dowcipnie napisana, nie sądźcie ażeby nie miała powagi. Można być poważnym, nauczającym, nawet mądrym, nie będąc nudnym.

Wściekliźnie podlegają psy, koty, wilki, lisy i ludzie; psy jednak najwięcej. Niekażdy pies wściekły błąka się w okolicy z okiem zakrwawionem, pyskiem ziejącym, z którego płynie zatruta piana, jak zwykle dają opisy, które są powodem, że często zabijają poczciwe zwierzęta strudzone, przestraszone, lecz zdrowe. Wszystkie psy wściekłe nie boją się wody. Wodostręt jest nazwiskiem wyszukanem jak wiele innych, które poprostu niedorzeczność wyrażają. W chwili gdy np: najniebezpieczniejszy, to jest w samym początku choroby, pies wściekły pije doskonale, zwykle z upragnieniem. Ponieważ rzeczą jest najważniejszą poznać chorobę w samym początku, ażeby się ochrnić od ukąszenia, wskazówki przez Sansona podane są nadzwyczaj ciekawe. Pies zaczynający chorować szczeka i wyje niezwykłym sposobem, który Sanson w nutach wyraził dla łatwego poznania tego wstępu charakterystycznego.

Nietylko rolnicy na wsi są narażeni na niebezpieczne ukąszenia wściekłe, nie jest to choroba wyłącznie plebejuszowska, zostawiona niemającym przytułku, które głód nęka i trapi nędza, ale sięga i po wypieszczone salonowe pieski. Sanson opowiada, że w czasie jego nauki w Alfort, pewnego poranku przyszła po radę pewna dama niosąca na ręku jedną z tych istot uprzywilejowanych, które nazywają pieskami rękawkowemi. Pani ta opowiadała, że w zwyczajach swego ulubieńca dostrzega coś nadzwyczajnego, nieprzywiązując do tego wielkiej wagi, ponieważ bez żadnych ostrożności przyniosła go do szkoły weterynarji. Pomiędzy innemi szczegółami podała iż tenże tego samego poranku igrając ukąsił w nogę osobę, której nie wymieniła. Prof. Bonlay po spiesznem obejrzeniu fizjonomji zwierzęcia, oświadczył radzącej się, że trzyma na ręku psa wściekłego, dał w tym przypadku nowy dowód taktu lekarskiego i tej biegłości w djagnozie, jaką mu przyznają wszyscy, do jego kliniki uczęszczający, ponieważ pies zatrzymany w Alfort po trzech dniach zdechł na sparaliżowanie, którem się wścieklizna kończy. Winienem tu dodać, że po wysłuchaniu tego wyroku nauki, chociaż zastraszającego, pani ta zapytała co potrzeba robić dla uniknienia skutków ukąszenia, o którem mówiła. Odpowiedziano jej że spieszne wypalenie może dać jakąś nadzieję dobrego skutku. Swiadek tej sceny, nie bez bolesnego uczucia, wraz z kolegami widziałem, jak z zimną krwią zdjęła trzewik, ponieważ to ona była przez pieska ukąszona. Niewątpliwie niebezpieczne położenie dało jej odwagę, że bez wzruszenia zniosła kauteryzacją ranki zaledwie widzialnej, zębem małego pieska zadanej.

Gdybym rozrządzał nagrodę Monthyona dałbym ją chętnie p. Sanson, za przysługę jaką wyświadczy jego książka, jeżeli będzie czytaną.

Skiba.

TEATR WIELKI. Dziś: *Halka.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro: *Dama i dziewczyna.*

w Drukarni J. Jaworskiego.—Wolno drukować.—Warszawa dnia 16 (28) października 1860 r.—Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*